

Jair Bolsonaro nowym prezydentem Brazylii

29 października 2018

Po podliczeniu 99,99% głosów w II turze wyborów kandydat Partii Socjalno-Liberalnej zdobył 55,13%, podczas gdy jego rywal z Partii Pracujących Fernando Haddad uzyskał 44,87% głosów.[SN]

Potwierdziły się najgorsze obawy, wyrażane w sondażach przez decydującym starciem o fotel prezydenta Kraju Kawy. Zwycięstwo Bolsonaro było bezapelacyjne. Na byłego wojskowego i piewcę czasów rządów junty zagłosowało ok. 10 milionów obywateli więcej niż na jego rywala – byłego ministra edukacji w rządzie socjaldemokratów, prawnika, wykładowcę i burmistrza São Paulo; polityka przewidywalnego i hołdującego demokratycznym standardom. Brazylijczycy wybrali szaleństwo i przemoc, zamiast stabilizacji i rozwoju.[S]

Pierwszym etapem procesu, który zakończył się w niedzielnym zwycięstwem Bolsonaro, był parlamentarny zamach stanu, którego celem była prezydent Dilma Rousseff, odwołana 31 sierpnia 2016 roku przy zastosowaniu procedury impeachmentu. Wówczas rządy przejął wiceprezydent Michel Temer, powszechnie postrzegany jako marionetka Waszyngtonu i posłuszny wykonawca woli wielkiego kapitału. Polityk ten był znienawidzony do tego stopnia, że w 2017 roku poparcie dla jego prezydentury wyrażało ok 3-5 proc. obywateli.[S]

Społeczeństwo domagało się wszczęcia procesu pozbawienia urzędu wobec skrajnie skorumpowanego Temera, na co jednak nie zgodził się sprzyjający mu parlament. W efekcie poziom zaufania do klasy politycznej spadł do niespotykanie niskiego poziomu, co sprawiło, że przedstawiający się jako zwolennik rządów twardej ręki, wcześniej mało komu znany Jair Bolsonaro, zaczął zyskiwać popularność jako kandydat na głowę państwa.[S]

Bolsonaro został liderem sondaży, gdy decyzja brazylijskiego Sądu Najwyższego nie pozwoliła na start przebywającemu pod sfingowanymi zarzutami w więzieniu Luizowi Ignacio Luli, byłemu prezydentowi i najbardziej cenionemu politykowi w Brazylii.[S]

Co proponował Bolsonaro podczas kampanii? Liberalizację gospodarki, walkę z „ideologią gender”, represje wobec homoseksualistów, uderzenie w prawa kobiet, eksploatację dżungli amazońskiej, a także jawną kryminalizację ugrupowań i ruchów lewicowych.[S]

„To będzie największa czystka w historii Brazylii” – mówił na wiecu wyborczym w Sao Paulo. Obiecał również swoim przeciwnikom politycznym – kandydatowi na prezydenta Fernando Haddadowi i przebywającemu w więzieniu Luizowi Ignacio Luli, że zgniją w więzieniu.[S]

„Wszystkie złożone obietnice zostaną spełnione. Dziękuję wszystkim za wsparcie, za głosy i wiarę. Wiemy, dokąd chcemy iść i dokąd powinna zmierzać Brazylia. Bardzo się cieszę i rozumiem, że nasza misja polega na zmianie losów kraju na lepsze” – powiedział Bolsonaro w Rio de Janeiro, jego wystąpienie transmitował kanał Globo. Stwierdził również, że „nie wolno godzić się z populizmem i ekstremizmem lewicy”, która przez kilka lat sprawowała najwyższy urząd państwowy kraju.[SN]

Autorstwo: PN [S], Sputnik [SN]

Źródła: Strajk.eu [\[1\]](#) [\[2\]](#) [S], pl.SputnikNews.com [SN]

Kompilacja 2 wiadomości i uzupełnienie: WolneMedia.net